

FOTOGRAFIE

ANTIDOTUM

*GEGENGIFT ZU UNMENSCHLICHEN ZEITEN*

*ANTIDOTUM NA NIELUDZKI CZAS*

*AN ANTIDOT TO INHUMAN TIMES*

Czy fotografia może być antidotum  
na nieludzkie czasy?

Czego może dokonać fotografia jako sztuka?  
Na pierwszy rzut oka wydaje się  
nieskomplikowaną i ekspresyjną formą sztuki.  
Wszystko jest dozwolone, prawie wszystko! Nawet paparazzi.  
Zatem czego się można po niej spodziewać?  
Wywierać wrażenie – zdjęciami, których inni zrobić nie potrafią,  
lub których zrobić im nie wolno!  
Od zachodu słońca po katastrofy, wszystko się w niej mieści.  
Powinna szokować! Jak każda sztuka.  
Im sfotografowany obiekt popularniejszy,  
tym bardziej jest ulubiony, aż po VIP-Selfie – najgłupszy pomysł.

Coraz bardziej obecna – fotografia wojenna!  
Fotografowanie tam, gdzie życie jest w niebezpieczeństwie,  
gdzie inni nie mogą być, nie chcą być!  
Efekty mogą być bolesne, częściej nawet odpychające!  
Czyni wojnę obecną w każdym domu.  
Czyni ją znośną!  
Z czasem się osuwamy, a obrazy przestają oddziaływać.  
Najgorszy efekt fotografii!

Jeśli fotografia ma coś zmienić, to przede wszystkim winna zmusić  
do myślenia za każdym razem, gdy ponownie na nią spojrzymy!  
Winna zapraszać, a nie odpychać!

Kann Fotografie Antidotum sein -  
in unmenschlichen Zeiten?

Was kann Fotografie als Kunst überhaupt?  
Erst einmal ist sie eine scheinbar  
unkomplizierte und expressionale Kunstform.

Darf alles, fast alles! Auch Paparazzi.

Doch was will sie?

Beeindrucken - mit Bildern, die andere nicht können,  
vielleicht auch nicht dürfen!

Vom Sonnenuntergang bis zur Katastrophe ist alles drin.

Schockieren soll sie!

Wie überhaupt jede Kunst.

Je populärer das/der Abgebildete, desto beliebter,  
bis zum VIP-Selfie - die blödeste Erfindung.

Immer präsenter: Kriegs fotografie!

Fotografieren bei Lebensgefahr, wo andere nicht hinkönnen, nicht hinwollen!

Die Wirkung kann schmerzhaft sein,

öfter noch abstoßend! Sie bringt den Krieg in jedes Haus.

Macht ihn aushaltbar!

Bis wir uns daran gewöhnen und Bilder wirkungslos werden.

Das schlimmste Resultat von Fotografie!

Will Fotografie etwas bewegen, sollte sie zum  
Nach-Denken zwingen, bei jedem erneuten Betrachten!

Muss anziehend sein, nicht abstoßend!

Dann kann sie vielleicht zum Antidotum werden.





Insel Ven, Öresund, 1997



Hardangerfjord, 2002





The Long Walk, Windsor, 2004